

Wspomnienie Anny Magdaleny Schwarzovej (1921–2017)

W krakowskim klasztorze karmelitanek 2 stycznia tego roku zmarła Anna Magdalena Schwarzová: czeska zakonnica, Żydówka, więźniarka Terezína i obozów komunistycznych, opozycjonistka. To wydarzenie jest okazją do przedstawienia niezwykłego życia tej nietuzinkowej postaci.

Anna Magdalena Schwarzová urodziła się w Pradze 14 marca 1921 roku. Za młodu była skautką, uczestniczyła w spotkaniach Sokola, dopóki nie zaczęto narzucać organizacji idei komunistycznych. W grudniu 1939 roku po ukończeniu gimnazjum realnego w Pradze zgłosiła się do zakonu karmelitanek, nie została jednak przyjęta z powodu żydowskiego pochodzenia¹. Dwa lata później całą rodzinę Schwarzów przewieziono pierwszym cywilnym transportem do Terezína. Ojciec Anny, Gustaw, zginął w Auschwitz rok przed końcem wojny, ona sama wraz z matką Marią przeżyła wojnę w Terezínie. Majątek nie został już zwrócony rodzinie, a jej własny dom zajęli w czasie wojny obcy ludzie, wobec czego Schwarzová z matką pomieszkowały najpierw u rodziny, a później w przyznanym zastępczym mieszkaniu o bardzo niskim standardzie.

Po kolejnej nieudanej próbie² wstąpienia do karmelitanek w 1945 roku Anna Magdalena Schwarzová rozpoczęła studia anglistyczne i romanistyczne na Uniwersytecie Karola w Pradze³, podczas których brała czynny udział w katolickich stowarzyszeniach studentów (Ústředí katolického studentstva i Česká liga akademická), jeździła na obozy i spotkania związane z formacją katolicką. W 1947 roku brała też udział w spotkaniach sekcji filozoficznej prowadzonej przez ks. dr. Alexandra Heidlera. Jednak rok później (w maju 1948 roku) przyjęto ją do zakonu karmelitanek na Hradczanach, a w 1949 roku na obłóczynach przyjęła imię Marii Magdaleny od Ran Chrystusowych. Trafiła jednak na najgorszy czas: komuniści rozpoczynali likwidację klasztorów, dlatego wszystkie postulantki i nowicjuszkki karmelitanek zostały zmuszone do opuszczenia klasztoru⁴, a pozostałe siostry internowano.

¹ Zaproponowano jej, by starała się o przyjęcie do zakonu dopiero po zakończeniu wojny.

² Tym razem odmówiono jej, twierdząc, że powinna zająć się matką.

³ Jak stwierdziła, miała dwie miłości: języki, do których miała niezwykły talent, i medycynę, którą odradził jej ojciec duchowny jako nieprzydatną w klasztorze; później tego żałowała.

⁴ Nakazał im to ksiądz, który, jak się później okazało, współpracował z reżimem, twierdząc, że jest to zalecenie biskupa.

Anna powróciła na studia i związała się z duszpasterstwem w kościele Najświętszego Zbawiciela na Starym Mieście. W 1950 roku została – po weryfikacji, zapewne z powodu antykomunistycznej postawy i zaangażowania religijnego – usunięta ze studiów. Nastąpił okres pracy w rozmaitych miejscach: w praskim przedsiębiorstwie Juta (w którym jej ojciec przed wojną był dyrektorem) na stanowisku korespondentki znającej języki obce, tam namówiła pracowników, by nie podpisywali petycji o najsurowszy wymiar kary dla Milady Horákové; później w przedsiębiorstwie Kovo, jeżdżąc jednocześnie jako kurierka do obozów internowania dla kleru, m.in. do Bohosudova, Králíkův, České Kamenicy, Oseka czy Želiv, przewożąc dla księży indynty, materiały, hostie, a do obozów dla kobiet przede wszystkim jedzenie. Informacje na temat internowanych przekazywała później przełożonej boromeuszek Žofii Langrovej, Josefowi Zvěřinie, Ocie Mádrovi i Růženie Vackovej. Przedstawianie się do obozów wymagało od niej czasem niezwykłego samozaparcia:

Například klášter Osek u Duchcova byl úplně izolovaný, jenže okolo byla vysoká kamenná zeď. Zula jsem se z bot a jen tak v punčochách jsem po kamenech vylezla nahoru. Zapisala jsem na kněze pode mnou, hodila balíček, řekla, pro koho je, a zase slezla (Drda, Hradílek, Schwarzová 2017).

Współpracowała także z Otą Mádrem przy powielaniu i rozprowadzaniu samizdatu, odwiedzała Žofię Bohumilę Langrovą, od której otrzymywała numery „L'Osservatore Romano”. Wybierała z nich artykuły, które tłumaczyła prof. Růžena Vacková, i robiła korekty. Następnie wraz z Mirkiem Tomkiem kolportowała podziemne wydawnictwa.

W 1952 roku następowały aresztowania, zamknięto w więzieniu najbliższych znajomych i opozycyjnych współpracowników Anny: Karla Komárka, Josefa Hoška, Václava Vaškę, Františka Ondráša, później Charlottę Drbohlavová. Schwarzová również została oskarżona o działalność antypaństwową i 12 lutego 1953 roku ją aresztowano. Zamknięto ją na rok w więzieniu Ruzyně. Schwarzová tak opisuje swoje więzienne doświadczenia:

V noci mě nenechali spát. Vodili mě do korekcí bez jídla. Jinak se mě ale ani nedotkli. Až při posledním výslechu mě ta koza, co mě vyslýchala, shodila ze schodů. Bylo to spíš ze vzteku než ze služební povinnosti (*Z t'ídovky...* 2011).

Była jedną z osób oskarżonych za „protistátní činnosti” w procesie Josefa Hoška i innych. Wraz z nią w procesie brali udział członkowie Akcji Katolickiej, którzy podobnie jak ona prowadzili małe grupy: Josef Hošek, Václav Vaško, Karel Komárek, František Ondráš i Charlotta Drbohlavová (Balík, Hanuš 2007: 202).

Podczas procesu, który rozpoczął się 2 marca 1954 roku przed Krajskim soudem w Pradze, adwokaci – jak utrzymywała Schwarzová, co potwierdzili również inni oskarżeni – byli gorsi niż prokurator. Oskarżeni otrzymali wieloletnie wyroki (od

dwóch do piętnastu lat). Schwarzovej zarzucano, że umożliwiała internowanym księżom kontakt ze światem i jest szpiegiem Watykanu. Skazano ją w marcu na jedenaście lat pozbawienia wolności, utratę praw obywatelskich i majątku. Przebywała w więzieniu na Pankrácu (do września 1954 roku), a później w Pardubicach. Pobyt w tym ostatnim wspomina tak:

V Pardubicích se mohl načerno vzdělávat každý, kdo chtěl a nebal se riskovat. Učily se třeba i jazyky. [...] Ve vězení jsme vytvářely takové „rodinky”, ta naše byla z velké části „kolakovičovská” plus další holky, co seděly za víru – dělaly jsme v neděli vězeňské mše, modlily jsme se česky. Měly jsme dvojjazyčný misál, ale tam se nic neudrželo, sebrali nám ho při nějakém „filcuňku”, prohlídky byly pořád. [...] Dost si taky pamatuju korekce, protože v korekci jsem skončila poměrně často. Nejvíce v době, kdy si vymysleli, že budeme v neděli chodit do práce – my jsme to odmítaly a tak jsme z korekcí skoro nevylezly (Drda, Hradílek, Schwarzová 2017).

O odmowie pracy w niedzielę i niewspółmiernych karach za to wspominają również dokumenty zawarte w Osobním spisie Anny Schwarzové w Archivum bezpečnostních složek i Národním archivum. W więzieniu Anna zaprzyjaźniła się m.in. z Růženą Vackovą, Dagmar Šimkovą, Jitką Malíkovą. Uwolniono ją (wraz z Malíkovą) po siedmiu latach na mocy amnestii z 1960 roku. Po zwolnieniu przeniosła się z matką do Českého Krumlova, ale jako była więźniarka polityczna miała ogromny problem ze znalezieniem pracy. Wspominała:

[...] nejednou jsem na ulici slyšela nadávky typu zlodějka, kriminálnice a tak podobně. Kamkoli mě poslali z úřadu práce, tam mě odmítli přijmout (Drda, Hradílek, Schwarzová 2017).

Udało się jej tylko dlatego, że zajęła miejsce zamordowanej robotnicy na nocnej zmianie w papierni w Větrní.

Pod koniec 1968 roku przeniosła się wraz z matką z powrotem do Pragi. Stała się do konkursu na tłumaczkę w Vyšší škole zemědělské, w tym czasie przekładała również literaturę samizdatową. W roku 1976, już na emeryturze, zgłosiła się ponownie do karmelitanek i gdy otrzymała potwierdzenie od prowincjała, że jej niedokończony nowicjat został uznany, 8 grudnia 1976 roku w Jiřetíně pod Jedlovą tajnie złożyła śluby czasowe. Przełożeni nie zgodzili się, by podpisała Kartę 77, zezwolono jej jednak na kontakty z sygnatariuszami dokumentu, z czego skorzystała:

S Chartou jsem to měla komplikované. Chtěla jsem ji okamžitě podepsat, ale protože jsem tenkrát už byla po závazných řeholních slibech, tak jsem se zeptala převorky, jestli mi to dovolí. Ona to kategoricky zamítla. Já jsem se bránila tím, že Chartu podepsali mí přátelé a přece se od nich teď neodvrátím. Ona na to řekla: „S přáteli se můžete stýkat, ale podepisovat to nesmíte”. Tak jsem se tím řídila a stýkala jsem se, s kým jsem chtěla. Třeba s Františkem Krieglem, který byl náš soused. [...] Když jsem měla problémy s tím podpisem Charty, tak jsem k němu zašla a požádala ho o radu. A on mi řekl, že když se čtyři lidé za mě zaručí, tak se to bere, jako kdybych se podepsala (Drda, Hradílek, Schwarzová 2017).

Część byłych więźniów obozów komunistycznych lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku była niechętna Karcie, ponieważ przeszkadzała im obecność komunistów dydydentów, Schwarzovej to jednak nie przeszkadzało. Stwierdzała:

Já jsem tomu od začátku velice důvěřovala, ale nebyla jsem sama. Zvěřina tomu taky důvěřoval, Otta Mádr tomu taky důvěřoval, Růženka Vacková tomu taky důvěřovala, takže já jsem nebyla úplně nějaká výjimka výjimečností. A potom, podívejte se, například Marie Švermová, ta mě tak odprosila jako nikdo, to samé František Kriegel, který klečel přede mnou na kolenou a omlouval se mi. To byla metanoia, já za to nemůžu, já tu metanoiu u určitých lidí uznám. Například já ji uznám i u spolupracovníků StB, kteří toho opravdu veřejně litovali (Kroupa, Drda, Blažek 2017).

Współpracowała także z Výborem na obranu nespravedlivě stíhaných (Komite-tem Obrony Niesprawiedliwie Prześladowanych).

W 1980 roku Státní bezpečnost založila Annie kartotekę pod kryptonimem „Sa-ra”. Zabroniono jej odwiedzać zakon karmelitanek w Jiřetíně pod Jedlovou, dlatego zaczęła jeździć do Krakowa do klasztoru karmelitańskiego, w którym spotkała się z generałem zakonu i złożyła śluby wieczyste w klasztorze pod wezwaniem św. Tere-sy od Jezusa i św. Jana od Krzyża Mniszek Bosych Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, co było podstawą uznania jej za zaangażowaną w działalność poli-tyczną i działania Kościoła podziemnego, za łączniczkę między czeskimi a polskimi katolikami (w szczególności klerem). W efekcie oskarżano ją o działalność szpiegow-ską. Rozpoczęły się ciągle przesłuchania, w jej mieszkaniu często robiono rewizje, była także podsłuchiwana, z czego nie zdawała sobie sprawy (Drda, Hradilek, Schwarzová 2017).

Z podróży przywoziła literaturę religijną, ale i korespondencję dla Amnesty Inter-national. Komunistyczne służby zaczęły oskarżać ją o chęć ucieczki z Czechosłowacji, dlatego w 1982 roku odebrano jej paszport. Po negocjacjach między państwem a Kościołem (działania m.in. prowincjała Polskiej Prowincji Karmelitów o. Eugeniu-sza Morawskiego), Schwarzová mogła wyjechać do Polski, ceną była jednak utrata obywatelstwa czeskiego, uznano ją za persona non grata (wpisano ją do rejestru 25 stycznia 1985 roku). Powróciła do kraju dopiero po aksamitnej rewolucji, by starać się o przywrócenie obywatelstwa.

Od 1992 roku otrzymała eksklaustrację i mogła przebywać w Czechosłowacji, w tym czasie ubiegała się o odszkodowanie za lata więzienia. W 2001 roku, po swoich osiemdziesiątych urodzinach, osiadła w Krakowie. Mimo swej wielkiej miłości do Kościoła, nie wahała się go krytykować. W taki oto sposób oceniła czeski Kościół ka-tolicki po 1989 roku:

Víte, po devětaosmdesátém měla církev obrovskou šanci, kterou jsme úplně pro... Ty tečky si doplňte. První, o co se začala církev starat, byly peníze, majetky, lesy, lány, úplně se kašlalo na to, že lidé přestávají chodit do kostela. Kdyby to tehdy vzali do ruky kněží s čistýma rukama,

kterým by šlo o podstatné věci, snad dnes mohla být jiná situace (Drda, Hradilek, Schwarzová, 2017).

Równie ostro wypowiadała się o współczesnym Kościele w Polsce. Była orędowniczką zmiany w Kościele:

Často se při kázáních tlačí na to, aby lidé konali a mysleli jako naši otcové, kteří ještě žili v chaloupkách. Možná to tenkrát bylo v mnoha ohledech pěkné, ale k dnešku se to poněkud nehodí (Drda, Hradilek, Schwarzová 2017).

16 listopada 2010 roku otrzymała z Ústavu pro studium totalitních režimů Nagro-dę Václava Bendy i medal Za svobodu a demokracii, rok później, 28 października prezydent Václav Klaus odznaczył ją Orderem Tomáša Garrigue Masaryka za wybit-ne zasługi dla rozwoju demokracji, humanitaryzmu i praw człowieka, a 17 listopada 2011 roku Post Bellum przekazało Schwarzovej Nagrodę Pamięci naroda. Zmarła 2 stycznia 2017 roku. Pochowano ją na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Joanna Brodniewicz, Poznań

Literatura

- Drda A., Hradilek A., 2011, *Sestra Magdalena*, „Paměť a dějiny. Revue pro studium totalitních režimů”, nr 1, s. 121–122.
- Drda A., Hradilek A., Schwarzová A.M., 2017, *Prostě jsem řekla ne*, „Respekt”, 04.01. On-line: <https://www.respekt.cz/tydenik/2011/10/proste-jsem-rekla-ne> [dostęp: 3.02.2017].
- Kroupa M., Drda A., Blažek P., 2017, *Anna Magdalena Schwarzová (1921–2017)*. On-line: <http://www.pametnaroda.cz/story/schwarzova-anna-magdalena-1921-1150> [dostęp: 3.02.2017].
- Paměť národa, Příběh Anny Magdaleny Schwarzové*. On-line: <https://www.youtube.com/watch?v=DXxoZTNgp4Q> [dostęp: 3.02.2017].
- Stříbrný J., 2017, *Rekviem za Magdalenu Schwarzovou OCD*. On-line: <http://www.apha.cz/rekviem-za-magdalenu-schwarzovou-ocd> [dostęp: 3.02.2017].
- Z lidovky řádovou sestrou. Pronásledovali ji nacisté i komunisté*, 2011, „Lidové noviny”, 29.09. On-line: http://www.lidovky.cz/z-lidovky-radovou-sestrou-pronasledovali-ji-naci-ste-i-komuniste-pyo-zpravy-domov.aspx?c=A111029_111713_ln_domov_mc [dostęp: 3.02.2017].